

Milionerzy przeciwko Bodnarowi



BUNTOWNICY ZIOBRY

Od lewej prokuratorzy: Krzysztof Sierak, Dariusz Barski,
Robert Hernand, Tomasz Janeczek



FUNDACJA
DAJEMY
DZIECIOM
SIŁĘ

Czy wiesz, że

od 15.02.2024 wszystkie podmioty pracujące z dziećmi będą zobowiązane do wprowadzenia standardów ochrony małoletnich?

Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę jest ekspertem w obszarze Standardów Ochrony Dzieci

Od ponad 15 lat promujemy i wdrażamy je w Polsce. **BEZPŁATNIE** pomożemy także Twojej organizacji.

standardy.fdds.pl



Profesorze, rób swoje

Polacy bardzo lubią, kiedy świat o nas pisze. Oczywiście, jeśli są to dobre oceny. Zbyt wielu powodów do tego jednak nie dajemy. Tym chętniej korzystam z jubileuszu prof. Grzegorza W. Kołodko i przypadającej na 28 stycznia 75. rocznicy urodzin tego najczęściej na świecie cytowanego polskiego ekonomisty. Doktora honoris causa kilkunastu zagranicznych uniwersytetów.

„Teraz Kołodko” – taki był tytuł okładki w PRZEGLĄDZIE w lipcu 2002 r. Na zdjęciu widzimy profesora głaszczącego okazałego tygrysa. Właśnie wtedy przejął pateczkę sterownika finansów państwa i wrócił na fotel wicepremiera i ministra finansów. Pełnił te funkcje czterokrotnie, i to z efektami, które wpisują go w poczet szczególnie zasłużonych dla Polski.

W III RP trudno by znaleźć kogoś bardziej niezależnego. Doświadczali tego dość boleśnie kolejni premierzy i ministrowie rządów Pawlaka, Oleksego, Cimoszewicza i Millera. Przekonany o swojej racji prof. Kołodko nie wahał się zderzać ze środowiskami finansowymi i mediami. Pryncypialny do bólu.

Od czasów Oskara Langego i Michała Kaleckiego nie mieliśmy ekonomisty światowego formatu. Prof. Kołodko jest autorem kompleksowej i spójnej koncepcji odnoszącej się do zasadniczych problemów ekonomicznych współczesności i przyszłości. Nowy pragmatyzm zbudował na przekonaniu, że musi



się znaleźć inna droga niż ta neoliberalna czy populistyczno-nacjonalistyczna. W „Strategii dla Polski” apeluje o nową kompleksową strategię państwa opartego na społecznej gospodarce rynkowej.

Jeśli się do czegoś bierze, to całym sobą i musi być najlepszym. Ma do tego solidne podstawy. Do niezwykłego talentu i inteligencji dokłada niesamowitą pracowitość. Jest autorem wielu ważnych książek. W ostatniej, „Wojna i pokój”, zderza się z wyświechtaną maksymą polityków: „Chcesz pokoju, szukaj się do wojny”. Prof. Kołodko dedykuje im słowa: „Tym, którzy walczą o pokój, nie szukaj się do wojny”.

Perfekcyjny intelektualista. I praktyk z sukcesami. Z niezwykłą kreatywnością i niegasnącą ciekawością świata. Ciągłe tworzy coś nowego. A przy tym znakomity pływak, uwielbiający długie dystanse. I maratończyk, który biegał – z powodzeniem – na wszystkich kontynentach.

Bardzo cenię życzliwość prof. Kołodko wobec naszej redakcji. I cierpliwość, z jaką prowadzi wielogodzinne rozmowy z Robertem Walenciakiem. Wierzę, że jeszcze nie raz pojawi się na tych łamach. A z okazji jubileuszu, Drogi Profesorze: rób po prostu swoje. Masz w tym wielu, wielu zwolenników, którym pomagasz zrozumieć ten tak skomplikowany świat. Ad multos annos.

BAKOWSKI



W NUMERZE

KRAJ

- 8 Buntownicy Ziobry**
Kto nie uznaje władzy Adama Bodnara
- 12 Tajna strona państwa PiS**
Kaczyński boi się komisji ds. Pegasusa
- 14 Zażarta obrona układu Kaczyńskiego**
– rozmowa z Ryszardem Kaliszem
- 16 Cenowy labirynt zniżek**
Pułapki promocji
- 18 Mieszkać na polniemieckim**
Na Śląsku Niemców się nie boją
- 40 Badanie pośmiertne Stanisława Pyjasa**

MEDIA

- 22 Bunt maszyn czy tyrania monopoli**
Zagrożenia dla dziennikarstwa

HISTORIA

- 24 Szura**
Czteroletnia więźniarka Auschwitz
- 26 Mróz i morze ruin**
Wyzwolenie Warszawy

ZAGRANICA

- 28 Producenci broni pod ostrzałem**
Korespondencja z USA
- 32 Na ratunek nieuprzywilejowanym**
Lekarze bez Granic
- 36 Ofiary gwałtów wojennych**
Tragedie kobiet na Bałkanach

KULTURA

- 44 Jak nie zabiłem**
Olśnienia teatralne 2023
- 48 Zbuntowana klasa**
– rozmowa z Sarą Bustamante-Drozdok
- 50 Edward Dwurnik. Malarstwo**
- 52 Culturalia**
- 66 Przestrzenie ożywione**

EKOLOGIA

- 54 Spalanie świata**
Nierealistyczne cele klimatyczne

OBSERWACJE

- 58 Stymulanty i depresanty**
Sierżant Bagieta kontra narkotyki

FELIETONY I KOMENTARZE

- 3 Jerzy Domański**
Profesorze, rób swoje
- 27 Jan Widacki**
Państwo prawa?
- 35 Andrzej Romanowski**
Prawo i racja stanu
- 39 Stanisław Filipowicz**
Światło i cień
- 43 Roman Kurkiewicz**
„Terror prawowładności”
– serial na faktach autentycznych
- 53 Tomasz Jastrun**
Terror demokracji
- 57 Wojciech Kuczok**
Trajektoria melancholii



CENOWY LABIRYNT ZNIŻEK

Pułapki promocji

32

ZAGRANICA



NA RATUNEK NIEUPRZYWILEJOWANYM

Lekarze bez Granic



JAK NIE ZABIŁEM

Olśnienia teatralne 2023

Projekt okładki: Iza Mierzejewska

FOT. KRZYSZTOF ŻUCZKOWSKI, STEFAN MASZEWSKI/REPORTER,
WOJCIECH OLUKUŚNIK/EAST NEWS (2), GRZEGORZ BANASZAK/REPORTER

16

KRAJ

44

KULTURA



Zlecenie na Leppera

Zastanawiam się i chyba nigdy tego nie ogarnę, jak to się mogło stać, że PiS w ogóle wygrało wybory w Polsce – zaczynając od tych osiem lat temu. Następna wygrana to już w ogóle abstrakcja. No jak???

Emilia Przygórska



Odpowiedź jest prosta – to niestety skutek ośmiu lat rządów PO, polityki zaciskania pasa i robienia dobrze tylko najbogatszym. Szczaw i mirabelki z nasypu kolejowego dla głodnych oraz kredyt hipoteczny i zmiany pracy jako remedium na wszelkie problemy biedy do dziś są pamiętane. Ludzie chcą socjalizmu ze szczególnym uwzględnieniem rozdawnictwa. Niech sobie pislamiści kradną w spokoju, bo nam coś dali. Tylko tyle i aż tyle.

Michał Czarnowski

Dlaczego PiS czuje się bezkarne

Całkowita bezkarność dotyczy nie tylko pisowców, ale też innych ekip rządzących – zauważa pan Andrzej Tomasiak, komentując tekst „Dlaczego PiS czuje się bezkarne” (PRZEGLĄD nr 1/2024). Bardzo słusznie. A dlaczego tak się dzieje? O to trzeba zapytać panów Cimoszewicza i Czarzastego, co czują dziś, gdy lewica współpracuje z ludźmi, którzy jeszcze

niedawno o politykach lewicowych myśleli w kategoriach „komuchy” i „lewaki”, nie stroniąc od podziałów na „my” i „oni”.

Jednym z przejawów tej politycznej nienawiści była sprawa utracenia kandydatury Włodzimierza Cimoszewicza w wyborach prezydenckich. Ale nie tylko. Media sprzyjające postsolidarnościowej narracji przez lata obrzucały błotem dawnych wrogów politycznych. Nawet gdy przedstawiali oni całkiem racjonalne postulaty, rozwiązania. Ileż było jadu, kąśliwych uwag, gdy np. minister Pol zaproponował winiety na autostradach. Śmiechom i kpinom nie było końca. Według mnie szeroko rozumiany obóz postsolidarnościowy, zajmujący się od lat polityką (rozsądni działacze niegdysiejszej Solidarności dawno temu zrezygnowali z polityki lub zmarli) do dzisiaj nie wyszedł z okopów. To słyhać w narracjach nie tylko Kaczyńskiego i jego dworu, ale również tej strony sceny politycznej, która aktualnie postrzega polityków PiS jako „komuchów”, tych, którzy są po stronie ZOMO lub to odtwarzają. Innego języka nie znają.

A przecież obydwa środowiska, wywodzące się ze wspólnego pnia, przez lata zmierzały do restauracji II RP, robiąc z PRL czarną dziurę w naszej historii. W PO jest wielu historyków. Wierzyć się nie chce, że nie wiedzą o tym, że we wrześniu 1939 r. uciekał z kraju autorytarny rząd. Chociaż po wyskokach pana Schetyny wszystkiego już można się spodziewać. Czy takie zaplecze polityczne w obecnym obozie rządowym może gwarantować długo oczekiwane zmiany? Ludzie ponoć się zmieniają. Nie chcą odbierać rodakom nadziei swoimi subiektywnymi prognozami.

Michał Błaszczak



ZDJĘCIE TYGODNIA



Pośród szaleństwa wojny życie nie daje za wygraną. W obozie dla uchodźców na południu Strefy Gazy Palestynka szykuje się do ślubu. Rafah, 18 stycznia 2024 r.

Wybory samorządowe odbędą się **7 i 21 kwietnia**.

Pasporty tygodnika „Polityka” otrzymali: **Paweł Maślona** (film), **Katarzyna Szyngiera** (teatr), **Jacek Świdziński** (książka), **Hania Rani** (muzyka popularna), **duet Karolina Mikołajczyk & Iwo Jedyncki** (muzyka poważna), **Marta Nadolle** (sztuki wizualne) oraz **Starward Industries** (kultura cyfrowa). **Tytuł Kreatora Kultury** trafił do pisarza **Józefa Hena**. Po raz pierwszy przyznano **Pasport Czytelników „Polityki”** – otrzymał go **Łona (Adam Zieliński)**.

Około **1,4 mln osób skorzystało w 2022 r. z pomocy Banków Żywności**. Najczęściej seniorzy, dzieci, osoby z niepełnosprawnością i rodzice samodzielnie wychowujący dzieci.

Wyjaśniła się tajemnica gorliwości, z jaką grupa pracowników mediów prawicowych atakowała w latach 2016-2023 opozycję i broniła polityki PiS. Nie chodziło o ideologię. **Za każdy występ dobrze płacono**. Rekordzista za te haniebne występy zarobił w ciągu roku 298 tys. zł. Na liście wypląt są m.in. **Jacek i Michał Karnowscy, Jerzy Jachowicz, Karol Gaca, Marek Formela, Miłosz Manasterski, Piotr Nisztor i Jan Pietrzak**.

Adam Michnik otrzymał Order Podwójnego Białego Krzyża, najwyższe odznaczenie państwowe Słowacji przyznawane cudzoziemcom.

1,52 mln Polaków przebywało za granicą ponad rok. Najwięcej w Wielkiej Brytanii (446 tys.), Niemczech (411 tys.), Holandii (116 tys.), Irlandii (87 tys.), Norwegii (77 tys.), Belgii

(46 tys.) oraz Austrii i Hiszpanii (po 32 tys.).

Małgorzata Bogajewska została laureatką doroczej **Nagrody im. Tadeusza Żeleńskiego-Boya** za osiągnięcia w sztuce reżyserii, a szczególnie inscenizacji klasyki.

Agnieszka Szydłowska została **dyrektorką radiowej Trójki**. Pracowała w Programie III Polskiego Radia od 2003 r. do maja 2020 r. Prowadziła m.in. audycje „Radiowy dom kultury” i „Program alternatywny”.

Weronika Marczuk, która w 2009 r. padła ofiarą prowokacji zorganizowanej przez CBA, a później została oczyszczona ze wszystkich zarzutów, uważa, że Kamiński i Wąsik trafili do więzienia, bo popełnili przestępstwa. Złamali życie jej i tysiącom ludzi niesłusznie pokrzywdzonych.

Kogo zatrudniano na kierowniczych stanowiskach w czasie rządów PiS? U wojewody mazowieckiego **Tobiasza Bocheńskiego** na stanowisku kierowniczym najwyższego szczebla od czerwca do grudnia 2023 r. pracowała osoba skazana dwoma wyrokami karnymi, które nie uległy zatarcu.

Ks. Krzysztof Dobrogowski z Narwi (woj. podlaskie) ustalili **cennik za wizyty duszpasterskie**. 500 zł rodzina i 250 zł osoby mieszkające samodzielnie. A wszyscy po 75 zł dla kościelnego organisty („Nie”).

Według amerykańskich naukowców, którzy nowatorską metodą sprawdzili, ile kropelek nanoplastiku zawiera butelkowana woda sprzedawana w USA, jest ich od 10 do 100 razy więcej, niż wynikało to z wcześniejszych badań.

PRZEBŁYSKI

Spalili muzeum Szuchewycza

Mer Lwowa **Andrij Sadowy** nie będzie mógł się szcycić muzeum **Romana Szuchewycza** (Tarasa Czupryni). Przynajmniej na razie. Rosyjski dron spalił to obrzydlistwo. I pamiątki po jednym z najgorszych katów Polaków na Wołyniu i w Małopolsce Wschodniej. **Szuchewycz** w czasie II wojny światowej był naczelnym dowódcą **Ukraińskiej Powstańczej Armii (UPA)**. Osobiście odpowiada za rzeź 120 tys. Polaków. Przed tymi mordami **Szuchewycz** był dowódcą w batalionie „Nachtigall” i kapitanem 201. batalionu **Schutzmannschaft**. Z odbudową muzeum mer nie będzie miał problemu. W wielu domach zachodniej Ukrainy są jeszcze pamiątki po tym zbrodniarzu.



Obsesje Marcina Kąckiego

Ostatnio głośno było o tym, jak **Marcin Kącki**, reporter „Gazety Wyborczej”, molestował absolwentkę **Polskiej Szkoły Reportażu**, w której nauczwał. **Masturbacja** przed dziewczyną i **chamskie odzywki** zostały przez nią nagrane. Tuż przed ujawnieniem tego skandalu „GW” wydrukowała ogromny, megalomański tekst **Kąckiego**.



Agnieszka Wołk-Łaniewska („Nie”) przypomniała równie obrzydliwy numer, jaki wywiłał **Kącki** przed 18 laty. Tekst „Praca za seks w Samoobronie” pogrążył **Samoobronę** i **Andrzeja Leppera**. Oskarżająca liderów ugrupowania **Aneta Krawczyk** kłamała, a **Kącki** tykał to jak pelikan i wydrukował te igrasstwa. Bez kontaktu z **Lepperem**. **Agnieszka Wołk-Łaniewska** błyskotliwie i boleśnie rozjechała **Kąckiego**. Należało mu się. Za wymuszanie seksu od studentki. I za paszkwil o **Lepperze**.

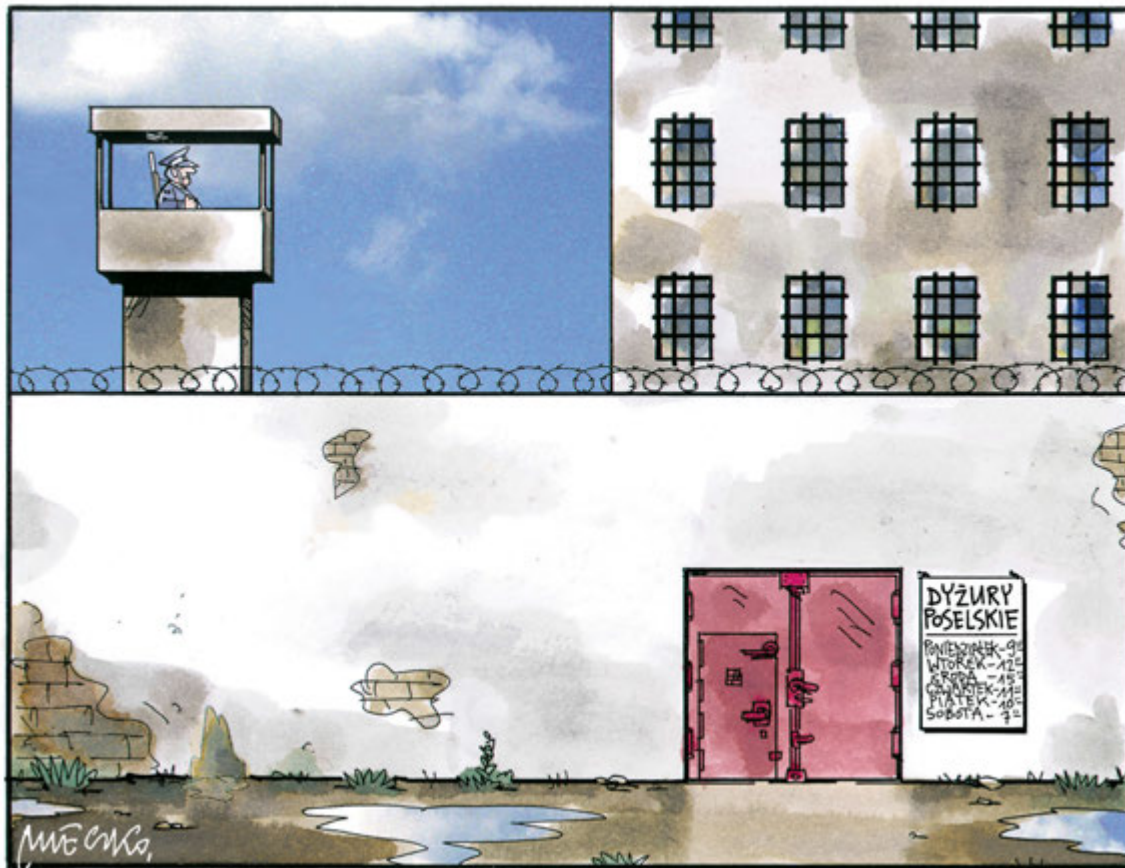
„Akademia” Ziobry

Można by się z tego śmiać, gdyby nie **Wasza**, **Droży Czytelniczy**, kasa, która idzie na ten wynalazek **Ziobry**. Człowiek, na którego nie bez powodu czeka wielu prokuratorów, miał imperialne plany. Powołał **Akademii Wymiaru Sprawiedliwości (AWS)**. Na posadę jej rektora trafił **dr Michał Sopiński**. **Akademia** ma tyle wspólnego z uczelniami, co cebula z pomarańczą. A rektor? **Gorliwy**, poza granice śmieszności, apologeta najgłupszych decyzji prezydenta i PiS. Oraz oczywiście **Kamińskiego** i **Wąsika**, przestępców czekających na przesłuchania w sprawie **Pegasusa**. **Sopińskiego** z kolei czeka kontrola „akademii”. I duże kłopoty.



Zdradliwe lustro

Jak trzeba uważać na lustro w łazience, przekonał się **ks. Andrzej Jarosiewicz**, proboszcz parafii pw. **Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny** i **św. Mikołaja** w **Bolesławcu**. Na filmach na **YouTube** parafianie zobaczyli odbicie swojego księdza w lustrze – w jacuzzi, golusieńkiego i nie samego. Towarzyszył mu **Adrian Drankowski**, 27-letni młodzien z wsi **Henryków**, znany z występów w „**Top Model**” (TVN). Zdeklarowany gej często nocował na plebanii i robił filmy. Parafianie próbowali interweniować u biskupa **legnickiego Zbigniewa Kiernikowskiego**, ale bez skutku. Później u jego następcy, bp. **Andrzeja Siemieniewskiego**. Wreszcie sam **ksiądz Jarosiewicz** poczuł się wypalony zawodowo i zrezygnował. Trafił do parafii w **Węglińcu**, a stamtąd na roczny urlop. A mógł sobie siedzieć na **tlustej parafii**, gdyby nie **zdradliwe lustro**.



PYTANIE TYGODNIA | Co to znaczy wolne media?

PAWEŁ SITO,

redaktor programowy Radiospacji

Nie ma czegoś takiego jak wolne media, nie rozumiem takiej kategorii. To coś jak wolne drzewo czy wolny płot? Media to media i oczywiście z drzewem można zrobić coś nie OK, a płot oblepić plakatami. Zasadniczą formułą mediów powinna być wolność i przymiotnik stawiałbym dopiero przy wynaturzeniu. Jednak określenie „wolne” sugeruje, że czai się wróg. I tak – w chorej sytuacji – było „przez ostatnich osiem lat”. Naprawdę mam nadzieję, że nie będzie powodów, by pisać, że my, wolni ludzie, w wolnym kraju korzystamy z wolnych mediów.

WOJCIECH KRZYŻANIAK,

medioznawca

Fraza „wolne media” to zakłęcie banalne i bardzo wygodne. Skupiając naszą uwagę na kwestiach politycznych, odwraca ją od kwestii ważniejszych. Ot, choćby od uczciwości czy przyzwoitości. Uczciwe media byłyby prawdziwym wyzwaniem. Możemy mówić o nielicznych wolnych dziennikarzach, ale „wolne media” to bajka o żelaznym wilku. Nie chodzi o uwikłania polityczne, bo te można łatwo zidentyfikować. Gorsza i mająca większy wpływ na nas jest „wolność” finansowa. Konieczność pozyskania pieniędzy z rynku to konieczność godzenia się na kompromisy. W tym uczestnictwo w praktykach lobbystycznych mających wpływ na nasze życie i prawo. W pogoni za

pieniędzem media stają się wolne od rozumu, umiaru i powagi. Czy w pojęciu „wolne media” zawiera się uczciwość? Niekoniecznie. W mediach panują koleśostwo, konformizm, krycie swoich i hipokryzja, które mieszczą się w zbiorze „wolność”. Wolałbym, żeby redakcje, zamiast wolnością, chciały się chwalić uczciwością.

DR KATARZYNA BĄKOWICZ,

medioznawczyni, Uniwersytet SWPS

Wolne media to przede wszystkim media pluralistyczne. Takie, które próbują, bo to nie jest w 100% możliwe, w miarę bezstronnie opisać rzeczywistość. Odbiorca ma otrzymać informację, żeby na ich podstawie wyrobić sobie własną opinię. Wolne media to też takie, które pokazują nie tylko dwie strony danej sprawy, ale wszystkie jej wymiary. Dziennikarze w wolnych mediach odróżniają fakty od opinii i skupiają się na przekazywaniu tych pierwszych. Jeśli przekazują te drugie, zaznaczają, że to opinia. W wolnych mediach wolno powiedzieć wszystko, z zaznaczeniem, że nie może to być mowa nienawiści ani nawoływanie do niej. Nie może to polaryzować ani krzywdzić i musi szanować granice wolności jednostki. Wolne media to wreszcie takie, w których znajdują się wszystkie tematy. Takie media nie wykluczają żadnego odbiorcy i dostosowują ofertę programową tak do tych, którzy mają potrzebę prostych przekazów, jak i do tych, którzy wolą treści trochę bardziej rozbudowane.